

Anna Gąsior-Niemiec

Problem migracji w stosunkach między Turcją a Unią Europejską

Polityka i Społeczeństwo nr 10, 19-31

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Gašior-Niemiec

PROBLEM MIGRACJI W STOSUNKACH MIĘDZY TURCJĄ A UNIĄ EUROPEJSKĄ

Wprowadzenie

Od szczytu Rady Europejskiej w Helsinkach w 1999 r. Turcja ma status kraju oficjalnie kandydującego do pełnego członkostwa w Unii Europejskiej (UE). Od 2005 r. toczą się negocjacje akcesyjne między Komisją Europejską a tureckim rządem. Okresowe raporty publikowane przez Komisję Europejską dokumentują postępy w wypełnianiu przez tureckie państwo wymogów warunkujących członkostwo w UE (zob. Commission Staff Working Document 2009; *Conclusions on Turkey (extract from the Communication from the Commission to the Council and the European Parliament „Enlargement Strategy and Main Challenges 2009–2010”*)).

Wymogi akcesyjne zostały ujęte w 35 rozdziałów odnoszących się do poszczególnych dziedzin zarządzania państwem ze wskazaniem w nich rozbieżności pomiędzy systemem prawnoinstytucjonalnym Turcji a unijnym *acquis communautaire* (por.. *Council Decision of 18 February 2008 on the principles, priorities and conditions contained in the Accession Partnership with the Republic of Turkey and repealing Decision 2006/35/EC; Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions – Civil Society Dialogue between the EU and Candidate Countries... 2005*).

Zmienne tempo tych negocjacji akcesyjnych, ich okresowe zawieszanie, znikoma liczba już zamkniętych lub bliskich zamknięcia rozdziałów, a także wypowiedzi padające z ust niektórych bardziej i mniej znaczących polityków zachodnioeuropejskich świadczą o tym, że ani pomyślnie zakończenie negocjacji akcesyjnych pomiędzy Turcją a Komisją Europejską, ani przystąpienie Turcji do Unii Europejskiej nie są

przesądzone mimo przeszło pięćdziesięcioletnich starań Turków o formalne włączenie do Wspólnoty Europejskiej.

Podobne wnioski można wyciągnąć z rezultatów sondaży na temat ewentualnego wejścia Turcji do UE – zarówno tych przeprowadzanych w społeczeństwach państw unijnych, jak i tych przeprowadzanych w Republice Tureckiej (zob. np. Special Eurobarometer 2006). Jedną z kwestii najsilniej ważących na stosunkach między krajami UE a Republiką Turecką oraz warunkujących realne perspektywy przystąpienia Turcji do UE jest problem migracji¹.

System migracyjny łączący Turcję z obszarem obecnej Unii Europejskiej

Historia wpływów kulturowych, powiązań polityczno-ekonomicznych i przepływów migracyjnych między obszarami dzisiejszej Republiki Tureckiej a obszarami krajów tworzących obecnie Unię Europejską sięga daleko wstecz. Z burzliwych odleglejszych dziejów tych wzajemnych powiązań warto wspomnieć o kontynuowanym od co najmniej VI w. p.n.e. osadnictwie greckim na terenach Azji Mniejszej czy koloniach i faktoriach handlowych od średniowiecza po wiek XVI i później utrzymywanych wzdłuż wybrzeży Morza Śródziemnego i Morza Czarnego głównie przez Wenecjan, Genuńczyków i Greków.

Zgodnie z założeniami teorii systemów migracyjnych² (Romaniusz 2003: 22–23; Castles, Miller 2009: rozdz. 2) nawet takie dość

¹ Główne zarysy „problemu migracji” zostały wskazane przez Niezależną Komisję ds. Turcji (Independent Commission on Turkey) powołaną w związku z podejmowaną w 2004 r. decyzją Rady o wyrażeniu zgody na rozpoczęcie przez Komisję Europejską negocjacji akcesyjnych z tym państwem (por. ICT 2004). W dokumencie opublikowanym przez Komisję wskazano m.in. na prawdopodobną konieczność wprowadzenia stałych, a nie tylko przejściowych ograniczeń swobodnego przepływu obywateli tureckich nawet po uzyskaniu przez Turcję pełnego członkostwa w UE.

² Najprościej rzecz ujmując, system migracyjny to „dwa lub kilka obszarów [geograficznych] scalanych przez dwustronne napływy ludzi [...] [System migracyjny] jest jednocześnie budowany przez różnego rodzaju bezosobowe połączenia [...]. Należą do nich połączenia »widoczne« (np. umowy bilateralne), »regulujące« (np. polityka imigracyjna) i relacje »kompatybilności« (np. bliskość kulturowa) [...]. Uzupełnieniem [tej] koncepcji jest twierdzenie, zgodnie z którym warunkiem powstania przepływów migracyjnych jest uprzednie zaistnienie bezosobowych powiązań pomiędzy krajami wysyłającymi i przyjmującymi [...]. Natura i rodzaje tych powiązań mogą być wielorakie, w przeszłości powiązania takie tworzyły m.in. podboje kolonialne, współcześnie

odległe w czasie wzajemne powiązania między dwoma obszarami geograficznymi wchodzi w skład elementów determinujących późniejsze kierunki i typy strumieni migracyjnych. Empirycznym potwierdzeniem tych założeń jest na przykład ciągłość (dobrowolnych i wymuszonych) przepływów migracyjnych między Turcją a Grecją. Jednak z punktu widzenia cech znacznie bardziej złożonego systemu migracyjnego wiążącego obecnie Turcję z resztą Europy o wiele większe znaczenie mają powiązania i stosunki wymiany datujące się na okres schyłku Imperium Osmańskiego i zwłaszcza środkowe lata Republiki Tureckiej.

Ogólnie wiek XIX i początek XX w. można uznać za okres pierwszej fazy europeizowania się Imperium Osmańskiego (będącego protoplastą współczesnej Turcji). Jej przejawem – w kategorii zwiastunów przyszłych przepływów migracyjnych – były z jednej strony wieloletnie misje wojskowe i cywilne mocarstw europejskich w Imperium Osmańskim (kolejno Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec), a z drugiej – pierwsze kontyngenty osmańskich studentów, administratorów, wojskowych i uchodźców politycznych udające się najczęściej do wyżej wymienionych mocarstw, ale także do Szwajcarii czy Włoch (zob. Zürcher 2010, cz. 1 i 2). Podobnego rodzaju przepływy, lecz znacznie bardziej intensywne i obejmujące coraz bardziej zróżnicowane kategorie społeczno-zawodowe migrantów, miały miejsce w latach dwudziestych i trzydziestych XX w., to jest w pierwszych dekadach istnienia Republiki Tureckiej (Zürcher 2010, cz. 3).

Jednocześnie warto zauważyć, że przelom XIX i XX w. był okresem wchodzenia państwa Turków w rolę kraju przyjmującego międzynarodowych uchodźców (zob. Elitok, Straubhaar 2011; Içduygu 2011; por. Zürcher 2010)³. Początkowo byli to głównie etniczni Turcy i potomkowie Turków, którzy na skutek wojen, przemocy i prześladowań opuszczali prowincje zachodnie (i w mniejszym zakresie wschodnie), kolejno tracone przez Imperium Osmańskie. Byli wśród nich również uciekinierzy z obszarów Azji Środkowej zamieszkiwanych przez

stanowić je mogą zagraniczne inwestycje, umowy międzynarodowe, różne formy penetracji krajów słabiej rozwiniętych przez instytucje krajów zamożniejszych etc.” (Romaniszyn 2003: 23; wyróżnienie w oryginale).

³ Rzadko wspomina się o tym, że Imperium Osmańskie przyjmowało religijnych i politycznych uchodźców z Europy także we wcześniejszych wiekach. W XV w. przyjęło około 100 tysięcy Żydów sefardyjskich wypędzonych z Hiszpanii. Udzielało schronienia innowiercom w dobie wojen religijnych w Europie. Wreszcie w okresie europejskiej Wiosny Ludów przyjmowało uciekinierów i wygnańców politycznych, m.in. Polaków (por. Kirisiçi 2003).

ludy turańskie. Wśród tych uciekinierów większość stanowili Czerkiesi i Azerowie. Wreszcie, zwłaszcza w latach II wojny światowej, Turcy udzielali schronienia uciekinierom z różnych krajów, między innymi przyjmując około 100 tysięcy Żydów uciekających z Europy przed zagładą (por. Kirisiçi 2003).

W późniejszych dekadach XX w. i pierwszych XXI w. Turcja przyjmowała (lub była zmuszona przyjmować) dziesiątki tysięcy uchodźców pochodzenia tureckiego i nietureckiego napływających z Bliskiego i Środkowego Wschodu, Kaukazu, a także Bałkanów (bułgarscy Pomacy, Bośniacy i Kosowarzy). Stopniowo rósł strumień uchodźców z Afryki (IOM 2007; por. Bilgili 2012; Hecker 2009; Işduygu 2011). Jednocześnie przez cały ten okres trwał wymuszony exodus Greków, Ormian i Kurdów z terytorium tureckiego państwa – przeważnie przesiedlających się do krajów Europy Południowej i Zachodniej, takich jak Grecja, Francja i Niemcy, lub za ocean – do Australii, USA i Kanady.

Jednak bez wątplenia najważniejszym elementem konstytuującym system migracyjny wiążący Turcję z obszarem obecnej Unii Europejskiej były przepływy migracyjne dokonujące się podczas zorganizowanej migracji zarobkowej tureckich obywateli do krajów Europy Zachodniej w ramach tak zwanych programów *gastarbeiterskich*⁴. Przez całe lata sześćdziesiąte aż do formalnego zakończenia rekrutacji pod koniec pierwszej połowy lat siedemdziesiątych XX w., na podstawie umów dwustronnych zawartych z inicjatywy państw zachodnich z Turcją, Turcy (z biegiem czasu także coraz częściej Turczynki) wyjeżdżali na wieloletnie kontrakty do pracy w szybko rozwijającym się przemyśle, głównie do Niemiec, Francji, Austrii, Holandii i Belgii (Castles, Miller 2009, rozdz. 5 i 7; Elitok, Straubhaar 2011: 108). Mniej sformalizowany charakter miały wyjazdy zarobkowe Turków do Wielkiej Brytanii i Szwecji. Ogółem w latach siedemdziesiątych wielkość emigracji zarobkowej z Turcji do krajów zachodnioeuropejskich w ramach systemu *gastarbeiterów* wyniosła około 800 tysięcy osób, z czego około 80% trafiło do Niemiec (Castles, Miller 2009, rozdz. 5 i 7; Elitok, Straubhaar 2011: 108).

Mimo zamknięcia programów rekrutacji *gastarbeiterów* przez rządy zachodnie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych liczebność populacji imigrantów tureckich na ich terytoriach nadal rosła aż do pierwszej deka-

⁴ *Gastarbeiter* – dosłownie „pracownik-gość”. Oficjalny, później powszechnie używany termin wprowadzony w latach sześćdziesiątych w Republice Federalnej Niemiec na określenie legalnie werbowanych za granicą pracowników tymczasowych (zob. Castles, Miller 2009, rozdz. 4).

dy XXI w., kiedy trend się odwrócił (por. Elitok, Straubhaar 2011: 109). Główną przyczyną tego wzrostu był proces łączenia rodzin umożliwiony przez przepisy konwencji genewskich ratyfikowanych przez te państwa i regulacje dotyczące praw pracowników-migrantów autoryzowane przez Międzynarodową Organizację Pracy (por. IOM 2007; Kiriści 2003). Z biegiem czasu zaznaczyły się wyraźniej cztery kolejne przyczyny: przyrost naturalny, uchodźstwo polityczne⁵, nielegalna migracja zarobkowa oraz napływ tureckich studentów, naukowców, administratorów, specjalistów i biznesmenów na obszar Unii Europejskiej (por. Bilgili 2012; *Conclusions...*; Hecker 2009; LP2; LP3).

Ten ostatni czynnik stoi w bezpośrednim związku z kolejnymi „bezosobowymi” więziami powstającymi między Turcją a obszarem dzisiejszej Unii Europejskiej. Podstawą tych więzi były przede wszystkim:

- umowa stowarzyszeniowa podpisana przez Turcję z ówczesną Europejską Wspólnotą Gospodarczą w 1963 r. (tzw. Porozumienie z Ankary);
- unia celna zawarta w 1995 r. między Turcją a Wspólnotą Europejską, która w 2005 r. została rozszerzona na UE-25;
- ogłoszenie przez Komisję Europejską tzw. *Dokumentu akcesyjnego (Accession Partnership Document.)* w 2000 r., a w 2001 r. przez Republikę Turecką *National Program for the Adoption of the Acquis*, czyli *Narodowego planu na rzecz przyjęcia prawa wspólnotowego*;
- otwarcie dla Turcji jako państwa negocjującego akcesję do Unii Europejskiej dostępu do niektórych programów pomocy przedakcesyjnej (*Conclusions...*).

W przypadku biznesmenów podstawą przepływów były i są także regulacje wynikające z umów dwustronnych między Turcją a poszczególnymi państwami europejskimi⁶.

W konsekwencji wyżej wymienionych typów migracji z Turcji do krajów będących członkami obecnej Unii Europejskiej tureccy migranci stanowią obecnie największą nieunijną populację zamieszkującą

⁵ Ta kategoria obejmuje zarówno etnicznych Kurdów, jak i Turków uciekających w latach siedemdziesiątych XX w. przed falą przemocy, która terroryzowała Turcję za sprawą bojówek prawicowych, lewicowych i islamistycznych. Fale uchodźstwa politycznego z Turcji miały także związek z represjami po wojskowych zamachach stanu dokonywanych przez turecką armię, zwłaszcza po 1980 r., a także z krwawą fazą konfliktu turecko-kurdyjskiego w okresie tzw. wojny z PKK w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (zob. Zürcher 2010).

⁶ Na przykład stosunki turecko-polskie w tej materii były regulowane przez liczne umowy dwustronne (por. Polsko-Turecka Izba Gospodarcza).

terytorium UE. Liczebność tej populacji szacuje się na przeszło 4 miliony, co stanowi mniej więcej 0,6% całkowitej liczby ludności UE-25 (IOM 2007). Ta liczba nie obejmuje nielegalnych migrantów napływających w ostatnich latach do Unii (zob. LP2; por. *Frontex...* 2009). Mniejszość turecka pozostaje nierównomiernie rozproszona na obszarze UE-27. Ogromna większość tureckich imigrantów i ich potomków zamieszkuje Niemcy – ich liczbę szacuje się obecnie na około 2 miliony osób (Elitok, Straubhaar 2011: 108). W dalszej kolejności tureccy przybysze i ich potomkowie stanowią liczącą się mniejszość w państwach takich jak Francja (ok. 311 tys.), Holandia (ok. 299 tys.), Austria (ok. 134 tys.), Belgia (ok. 71 tys.), Szwajcaria (ok. 79 tys.), Wielka Brytania (ok. 79 tys.) i Szwecja (ok. 39 tys.) (zob. *Country Profile...* 2006: 2). Ich obecność stanowi kwestię polityczną przede wszystkim w Niemczech, Francji i Austrii.

Spośród nowych państw członkowskich stosunkowo liczebne mniejszości tureckie mają Bułgaria i Grecja, ale w małym stopniu są to mniejszości złożone ze współczesnych emigrantów z Turcji. Warto jednak zauważyć, że pod koniec pierwszej dekady XXI w. nasilił się proces reemigracji Turków z Republiki Tureckiej do Bułgarii. Mianowicie wielu spośród okresowo wypędzanych (lub dobrowolnie emigrujących) z Bułgarii do Turcji Pomaków ponownie chce nabyć (odzyskać) obywatelstwo bułgarskie w związku z akcesją tego kraju do Unii Europejskiej w 2007 r. Dla tych reemigrantów powrót do Bułgarii i obywatelstwo tego państwa oznacza szansę na automatyczne uzyskanie obywatelstwa UE i (na razie jeszcze ograniczoną) swobodę przemieszczania się i podejmowania zatrudnienia na terenie całej Unii Europejskiej (zob. LP4).

Podsumowując, wielowiekowe powiązania kulturalne, polityczne, gospodarcze i militarne między obszarem współczesnej Republiki Tureckiej a obszarem obecnej Unii Europejskiej zaowocowały napływem liczebnych grup migrantów zarobkowych z Turcji do niektórych krajów Europy Zachodniej, przede wszystkim do Niemiec i Francji, a w mniejszym stopniu do Austrii, Belgii, Holandii i innych państw zachodnioeuropejskich.

Polityczne i społeczno-ekonomiczne aspekty migracji z Turcji do UE

Pojawienie się tych znaczących skupisk tureckich imigrantów w bogatych państwach europejskich zdecydowanie wzmocniło wzajemne

związki Turcji z Zachodem. Okresowo rynki pracy i tempo wzrostu gospodarczego krajów zachodnich były silnie uzależnione od dostępności tureckich *gastarbeiterów* jako uzupełniającej (w niektórych branżach gospodarki – podstawowej) siły roboczej. Także dynamika rozwojowa Turcji była okresowo silnie zależna od transferów (pieniężnych, społecznych, technologicznych i ideowych) przekazywanych przez emigrantów do ojczystego kraju (Castles, Miller 2009, rozdz. 3). Inwestycje dokonywane przez emigrantów oraz obywateli państw zachodnich przyczyniły się znacząco do, między innymi, wizualnej europeizacji Turcji. Przede wszystkim jednak wzmocniły systemowe („bezosobowe”) powiązania między tymi dwoma obszarami systemu migracyjnego.

Z drugiej strony pojawienie się liczebnych i częstokroć przestrzenie skoncentrowanych skupisk tureckich imigrantów w kulturowo i religijnie odmiennych od Turcji państwach Zachodu okazało się źródłem wielu napięć. W nowych krajach pobytu tureccy imigranci lokowali się z reguły w najniższych segmentach struktury społeczno-zawodowej. Podlegali przy tym przeważnie systemowemu wykluczeniu z możliwości pełnego zintegrowania się ze społeczeństwami przyjmującymi (Castles, Miller 2009, rozdz. 10 i 11)⁷. Ich osiągnięcia zawodowe i edukacyjne odbiegały na niekorzyść od wyników osiąganych przez członków miejscowych populacji.

Odmienność kulturowa w połączeniu z poczuciem wykluczenia, dyskryminacją w wymiarze społeczno-ekonomicznym oraz brakiem możliwości ubiegania się o obywatelstwo kraju pobytu były czynnikami silnie przyczyniającymi się do utrwalania różnic kulturowych i religijnych między tureckimi imigrantami a społeczeństwami przyjmującymi. Różnicom tym okresowo sprzyjała aktywność organizacji zawodowych, kulturalnych i religijnych sponsorowanych przez tureckie państwo (por. Bilgili 2012: 5–7; Włoch 2011, rozdz. III; Castles, Miller 2009, rozdz. 10, 11).

Najgroźniejszą konsekwencją tych zjawisk jest niepełna integracja imigrantów tureckich (jako grupy) w krajach unijnych oraz podsyćane przez ksenofobiczne ruchy i partie polityczne przekonanie, że Turcy stanowią ludność nieasymilowalną w Europie (por. *Turkey has no place in EU*). Po 2001 r., w atmosferze narastającej islamofobii, dodatkowo pojawił się w krajach Unii Europejskiej dyskurs bezpodstawnie

⁷ Najdobitniejszym przykładem tego wykluczenia są Niemcy, w których do niedawna nawet członkowie trzeciego pokolenia tureckich imigrantów, urodzeni i wychowani w Niemczech, nie mieli żadnej możliwości ubiegania się o niemieckie obywatelstwo. Sytuacja uległa pewnej poprawie w związku z wprowadzeniem w 2000 r. zmian regulujących kwestie obywatelstwa i naturalizacji w niemieckiej konstytucji.

wiążący Turków jako naród i Turcję jako państwo z fundamentalizmem i terroryzmem islamskim (zob. Włoch 2011, rozdz. II i IV). Paradoksalnie ten niekorzystny dla Turków dyskurs uległ wzmocnieniu, gdy w Republice Tureckiej do władzy doszli, a następnie w wyniku kolejnych wyborów parlamentarnych władzę utrzymali umiarkowani (promodernizacyjni i proeuropejscy) islamisci pod wodzą Recepta Tayyipa Erdogana (zob. *Turkey's Chief Negotiator...* 2009).

Dodatkowym czynnikiem, który jednocześnie stanowi argument „za” i „przeciw” przyjęciu Turcji do Unii Europejskiej, jest silnie nagłaśniana przez media i polityków zachodnioeuropejskich fala nielegalnej migracji z Bliskiego i Środkowego Wschodu, Afryki oraz Azji do Europy Zachodniej. Ci nielegalni migranci w znacznej mierze zmierzają ku Zachodowi tranzytem przez terytorium Turcji (por. Europol 2009; Elitok, Straubhaar 2011; *Frontex...* 2009; Kirisiçi 2003).

Przeciwnicy członkostwa Turcji w UE przekonują, że kraj ten stanie się usankcjonowanym pasem transmisyjnym dla nielegalnych migrantów ze Wschodu. Zwolennicy członkostwa Turcji w UE wskazują, że tylko ściśle współdziałanie Unii i Turcji w ich dobrze pojętym wspólnym interesie może przelożyć się na skuteczniejszą kontrolę napływu nielegalnych migrantów, a także ograniczenie zjawisk takich jak przemyt i handel ludźmi. Poparcia temu drugiemu argumentowi dostarczają dane empiryczne. Wskazują one, że w ramach współpracy przedakcesyjnej tylko w latach 2000–2007 służby tureckie zapobiegły przedostaniu się na terytorium Unii około 560 tysiącom nielegalnych migrantów, a zatem Turcja już pełni rolę „żandarma” stojącego na straży unijnych granic (Bilgili 2012: 8; por. *Hrebenne...* 2011).

Podsumowując, rzekoma niezdolność tureckich imigrantów do zintegrowania się ze społeczeństwami unijnymi, islamofobia, obawy przed napływem kolejnych fal tureckich imigrantów zarobkowych na płytkie obecnie europejskie rynki pracy oraz brak przekonania co do skuteczności wdrożenia przez Turcję unijnego reżimu ochrony granic stanowią ogromne przeszkody na drodze ubiegania się przez Turcję o pełne członkostwo w Unii Europejskiej.

Wnioski

Najlepiej o wadze problemu, jaki stanowi kwestia migracji w stosunkach między Republiką Turecką a Unią Europejską, świadczy to, że

mimo upływu wielu lat od ich rozpoczęcia i rzeczywistego postępu w negocjacjach akcesyjnych żadna ze stron – ani turecki rząd, ani Komisja Europejska – oficjalnie nie zaproponowała jeszcze rozpoczęcia rozmów na ten ważny temat. Tym niemniej obie strony systematycznie przygotowują grunt pod rozstrzygnięcie kwestii migracji (swobody przepływu osób) w pośredni sposób – z jednej strony wydając oświadczenia i komunikaty skierowane do własnych elektoratów i do siebie nawzajem (İçduygu 2011), a z drugiej – prowadząc zaawansowane prace studyjne przygotowujące członkostwo Turcji z udziałem ekspertów i systematycznie wdrażając kolejne działania prawne, instytucjonalne oraz organizacyjne w ramach współpracy przedakcesyjnej (por. *Conclusions...*).

Najistotniejszymi pragmatycznymi czynnikami oddziałującymi w tle tej pośredniej wymiany poglądów i argumentów są prognozy demograficzne i przewidywania dotyczące sytuacji na unijnym rynku pracy. Mianowicie z prognoz demograficznych wynika, że około 2030 r. Unia Europejska wejdzie w fazę ostrej implozji demograficznej (zob. United Nations 2001: 89). Jednym z jej skutków może być już w bliskiej przyszłości dramatyczny brak zasobów siły roboczej na europejskich rynkach pracy. W konsekwencji należy także liczyć się z załamaniem się równowagi społeczno-gospodarczej i fiskalnej w krajach unijnych z powodu szybkiego starzenia się rodzimej ludności i wiążących się z tym obciążeń budżetowych (por. Gąsior-Niemiec 2007).

W tym kontekście przyszłe członkostwo Turcji w Unii Europejskiej bywa przedstawiane jako bardzo istotny element strukturalnych rozwiązań dla przewidywanych problemów demograficzno-społeczno-ekonomicznych w Unii Europejskiej. Eksperci wskazują na duży potencjał ludnościowy tego kraju: obecnie licząca około 70 milionów mieszkańców Turcja w 2030 r. byłaby najludniejszym krajem Unii z prawie 100 milionami obywateli (zob. Bilgili 2012; Hecker 2009; İçduygu 2011). Krótko mówiąc, Turcy byłiby najlepszymi (z dostępnych) kandydatami do uzupełnienia i wzmocnienia kurczących się i starzejących społeczeństw europejskich.

Wbrew szykanującemu Turków dyskursowi eksperci ci mówią o ogólnie zadowalającym stopniu zintegrowania dotychczasowych imigrantów tureckich z systemami obecnych państw członkowskich, lepszym niż w przypadku wielu innych nieeuropejskich migrantów. Podnoszą także coraz większe osiągnięcia Turcji na polu powszechnej edukacji, szkolnictwa średniego i wyższego, a także podkreślają coraz ściślejszą współpracę między państwami członkowskimi UE a Republiką

Turecką w wymiarze edukacji, nauki, kultury i społeczeństwa obywatelskiego (por. *Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions – Civil Society Dialogue between the EU and Candidate Countries... 2005*). Akcentują także świecki charakter Republiki Tureckiej i w większości umiarkowany oraz zmodernizowany islam wyznawany przez Turków.

Jednak to motywowane pragmatyzmem pozytywne podejście do kwestii przyszłej tureckiej migracji do Unii Europejskiej może ostatecznie okazać się zawodne. Po pierwsze, pojawia się problem przekonania sceptycznych Europejczyków do migracji na tak wielką skalę. Po drugie, chodzi o mechanizmy zapewniające lepszą i obopólnie korzystną integrację tureckich imigrantów w krajach europejskich. Po trzecie, należy brać pod uwagę możliwość zmiany preferencji co do członkostwa po stronie samej Turcji⁸. Po czwarte, może dojść do trwałego odwrócenia się kierunku przepływów migracyjnych w ramach systemu migracyjnego łączącego Turcję z obszarem Unii Europejskiej.

W tym ostatnim kontekście warto zauważyć, że zgodnie z danymi OECD już w 2010 r. migracja netto z Europy Zachodniej do Turcji była większa niż migracja netto z Turcji do Europy Zachodniej (zob. Elitok, Straubhaar 2011; Kaiser 2003)⁹. Na te zwiększone przepływy migracyjne do Turcji złożyły się zarówno migracje powrotne tureckich emigrantów i ich potomków, jak i coraz silniejszy strumień przepływu Europejczyków w ramach migracji emerytalnej i biznesowej. Do tego należy dodać napływ wysoko wykwalifikowanych specjalistów, kadry zarządzającej, pracowników naukowych i studentów migrujących do Turcji na czas określony, ale często z planami osiedlenia się tam na stałe.

⁸ Mimo niezłomnie deklarowanej woli i pragnienia przystąpienia do Unii Europejskiej Turcja może ostatecznie wybrać rolę samodzielnego mocarstwa: od lat dziewięćdziesiątych stale wzrasta jej ranga jako regionalnej potęgi na styku Europy, Azji i Afryki, podczas gdy polityczne i militarne wpływy UE słabną. Ponadto Turcja dzierży klucze do jednego z europejskich korytarzy energetycznych, co daje jej znaczące argumenty w stosunkach z UE, a perspektywy gospodarcze tego kraju również rysują się w znacznie jaśniejszych barwach niż kondycja gospodarek unijnych.

⁹ Z całą pewnością złożyły się na to zarówno przyczyny pozytywne (m.in. bardzo dobra koniunktura gospodarcza, modernizacja infrastruktury publicznej, liberalizacja polityczna oraz kulturalna i znaczący wzrost standardów życiowych w Turcji), jak i przyczyny negatywne (m.in. kryzys gospodarczy, degradacja sfery publicznej i obniżanie się jakości życia w wielu krajach europejskich, a przede wszystkim polityka wizowa UE wobec Turków).

Krótko mówiąc, należy mieć również na względzie scenariusz, zgodnie z którym dobre perspektywy rozwojowe Turcji, dalsza demokratyzacja tego państwa oraz radykalne podniesienie standardu życia w tym kraju w połączeniu z jego geograficzną atrakcyjnością mogą stać się magnesem dla Europejczyków, co ostatecznie jeszcze pogłębi problem wyludniającej się Europy.

Opracowania i źródła

- Bilgili O., 2012, *Turkeys Multifarious Attitude towards Migration and its Migrants*, RSC MPC Papers, Badia Fiesolana.
- Castles S., Miller M.J., 2009, *The Age of Migration, International Population Movements in the Modern World*, Palgrave Macmillan, Houndsmills, Basingstoke.
- Commission Staff Working Document, 2009, *Turkey 2009 Progress Report*, Brussels, 14.10.2009, SEC(2009)1334.
- Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions – Civil Society Dialogue between the EU and Candidate Countries {SEC(2005) 891}/ COM/2005/0290 final/.*
- Conclusions on Turkey (extract from the Communication from the Commission to the Council and the European Parliament „Enlargement Strategy and Main Challenges 2009–2010”*, COM(2009)533 final).
- Council Decision of 18 February 2008 on the principles, priorities and conditions contained in the Accession Partnership with the Republic of Turkey and repealing Decision 2006/35/EC*, _Official Journal L 051, 26/02/2008 P. 0004 – 0018 (.2008/157/EC). (<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2008:051:0004:01:EN:HTML>, dostęp 20.02.2012).
- Country Profile: Turkey*, 2006, Focus Migration, HWWI, Hamburg.
- Elitok S.P., Straubhaar T., 2011, *Turkey as a Migration Hub in the Middle East*, „Insight Turkey” vol. 13, nr 2 (http://www.hwwi.org/fileadmin/hwwi/Publikationen/Externe_PDFs/Elitok_Straubhaar_Insight_Turkey_2011_2.pdf, dostęp 20.02.2012).
- Europol, 2009, *Facilitated illegal immigration into the European Union* (http://www.europol.europa.eu/publications/Serious_Crime_Overviews/Illegal_Immigration_Fact_Sheet_2009.PDF, dostęp 17.01.2012).
- Frontex General Report 2009*, Warsaw.
- Gąsior-Niemiec A., 2007, *Europa wobec problemu imigracji*, „Polityka i Społeczeństwo” nr 4.
- Hecker P., 2009, *Country Profile: Turkey*, Migration Netzwerk in Europa, Hamburgisches Weltwirtschafts Institut.
- Hrebienne: Turcy zwiedzili nasze przejście graniczne* (<http://www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110919/ZAMOSC/437747568>, dostęp 19.09.2011).

- İçduygu A., 2008/9, *Turkey and International Migration*, SOPEMI Report for Turkey, Istanbul.
- İçduygu A., 2011, *Europe, Turkey, and International Migration: An Uneasy Negotiation*, Presentation at the Migration Working Group, 26 January 2011, European University Institute (EUI), Badia Fiesolana (FI).
- ICT (Independent Commission on Turkey), 2004, *Turkey in Europe: More than a Promise* (<http://www.independentcommissiononturkey.org/pdfs/english.pdf>, dostęp 20.02.2012).
- IOM, 2007, *Republic of Turkey Migration Profile 2007* (red. Y. Devlet) (http://www.iom.hu/PDF/migration_profiles2007/Turkey_2007.pdf, dostęp 20.02.2012).
- Kaiser B., 2003, *Life Worlds of EU Immigrants in Turkey* [w:] E. Zeybekoglu, B. Johansson (red.), *Migration and Labour in Europe: Views from Turkey and Sweden*, Refik Matbaası, Istanbul.
- Kirisici K., 2003, *Turkey: A Transformation from Emigration to Immigration – Country Profile*, Migration Policy Institute (<http://www.migrationinformation.org/Feature/display.cfm?ID=176>, dostęp 17.01.2012).
- Lokalna prasa (LP):
- LP1 (<http://sadeczanin.info/aktualnosci-sadeczanin-mlodych/art/16464>, dostęp 23.03.2012).
- LP2 (<http://braniewo.wm.pl/41292,Czeczeni-Ormianie-Turcy-falszuja-wizy-aby-wjehac-do-Unii.html>, dostęp 23.03.2012).
- LP3 (<http://www.rzeszow4u.pl/aktualnosci/prezentacja-tureckiej-kultury-na-wsiiz.html>, dostęp 30.03.2012).
- LP4 (http://poznan.gazeta.pl/poznan/1,89336,10778768,W_Wielkopolsce_mieszkaja_Turcy_.html, dostęp 23.03.2012).
- Polsko-Turecka Izba Gospodarcza (http://www.polandturkey.com/pl/polecamy-takze/wspolpraca-gospodarcza-turcji-i-polski_4,11.html, dostęp 23.03.2012).
- Romaniszyn K., 2003, *Kulturowe implikacje międzynarodowych migracji*, KUL, Lublin.
- Special Eurobarometer, 2006 *Attitudes towards EU Enlargement*. (http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_255_en.pdf, dostęp 17.01.2012).
- Turkey has no place in EU: Sarkozy* ([_http://www.turkishpress.com/news.asp?id=159133](http://www.turkishpress.com/news.asp?id=159133)., dostęp 17.01.2012).
- Turkey's Chief Negotiator for the EU Egemen Bağış* „We Perceive Europe as a Union of Values” (http://en.qantara.de/wcsite.php?wc_c=7118, dostęp 20.02.2012).
- United Nations, 2001, *Replacement Migration: Is it a Solution to Declining and Aging Populations?* (<http://www.un.org/esa/population/publications/migration/migration.htm>, dostęp 17.01.2012).
- Wloch R., 2011, *Polityka integracji muzułmanów we Francji i Wielkiej Brytanii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Zürcher E.-J., 2010, *Turkey. A Modern History*, I.B. Tauris, London – New York.

**Anna Gašior-Niemiec, THE PROBLEM OF MIGRATION IN RELATIONS
BETWEEN TURKEY AND THE EUROPEAN UNION**

Abstract

The paper is focused on migration as one of the major issues that determine relations, including accession negotiations, between the European Union and Turkey. In spite of the dominant anti-Turkish discourse across the EU, the Author points out several historical and current phenomena that have resulted in building a complex migration system between the two geographical areas. The migration flows within the migration system are shown to have occurred in both directions. Both advantages and disadvantages of the flows are selectively discussed. Finally, based on demographic forecasts, economic prognoses and current migration statistics in Europe, the paper hypothesizes that in the future the much feared inflows of the Turks to the EU might be balanced, if not surpassed, by outflows of both the former Turkish immigrants and “native” Europeans from Europe to Turkey.

Key words: migration, migration system, Turkey, the European Union, accession negotiations